

VI: 6
Wtorek.

D. 7. Stycznia.
Rok 1823.

KURIER

WSPOMNIENIA.

W A P O S L A W S T W O

Napisać Pogan Pruskich na
Polskę. 1164.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Postanowieniem Xięcia Namieśtnika Król: podpisanem d. 26 Listo: rz: wyrażono: Przedmioty sporu Administracyjnego do ostatecznego rozsządzenia Radzie stanu Król: Pol: oddane, i tylko na czas w zastępstwie tejże Rady Delegacji Administracyjnej powierzone, zwracają się do tejże Rady stanu ogólnego zgromadzenia.

Nowego rodzaju zabawa utworzyła się w Warszawie. Na rogu ulic *Krochmalnej* i *Waliczowej* za Koszarami zwanemi *Mirowskie*, w domu tutejszego Obywatela JPana *Fidlera* tego lata kosztem właściciela wystawiona została Sala, zwana *Sala Wrocławska* na wzór takich jakich jest kilka w Wiedniu przeznaczonych do zabaw. Sala ta ma długości stop 50, szerokości 30, wysokość przechodzi przez 2 piętra, wewnętrzne urządzenie porządne i wygodne. Na około Sali wewnątrz znajduje się Galeria wsparta na kolumnach, na której są miejsca dla Gości niechających się znajdować na dole a będących tylko widzami zabawy; tamże umieszczoną bywa muzyka Janczarska dosyć stosownie dobrana. Za bilet wnijsia osoba płaci złoty 1, za który oraz dostaje 2 wie Butelki dobrego *Pina*. w Sali Goście tańczą w dwie na to przeznaczone, w bocznych pokojach jest Billard, dostaje przy tym można za mierną cenę rozmaitych trunków i jedzenia.

Wczorajsza Maskarada chociaż nie była tak liczną jak pierwsza, lecz bawiono się wesoło, panował dobry humor, do czego pomogło przybycie więcej pięknych Masek niż pierwszym razem. Szczególniej zwracali uwagę dwie popielate Maski przez swą kształtną kibić i dowcipne odpowiedzi jakie daw-

ły otaczającym je modnym Kawalerom. Widać także kilka osób ala *Angloman*, tudzież wesołego *Pielgrzyma* mówiącego kilku językami doskonale. Słychać iż na następne Maskarady zbierają się towarzystwa mające wystąpić w ciekawych i gustownych ubiorach. Słychać także że będą tańczone *Kadryle* przez kształtne maski.

Od nowego urzędzenia Loterii Klassycznej Król: Pol: to jest od r: 1818 w Kantorze *Werthejma* wygrano w gotowiznę zło: 2,538,525, między niemi losy po zło: 150,000 i 100,000, tudzież Dobra *Piskrzyn* i *Muchlin* i Dom Woj: *Bogusławskiego*.

Przed kilkunastą laty mieszkali w Warszawie przy ulicy S.... w niedużym domu dwaj Krewni jednegoż nazwiska i mający imię *Jan*. Jeden z nich był za nadto skąpy, drugi za nadto rozrzutny, skąpy nigdy nieprzyjmował powinszowania Jmieniu, oświadczając zawsze że jego imieniny nieprzypadała w ten S. Jan, rozrzutny zaś w uroczystości każdego S. Jana (których jest w roku kilkanaście) nie tylko że chętnie przyjmował dobre życzenia, lecz sute wyprawiał biesiady, częstując każdego kto tylko go odwiedzić raczył. Umarli obadwa w ciągu jednegoż roku; poskąpym Janie wprawdzie Krewni znaleźli znaczne sumy, lecz na pogrzebie jego nikt się nie znajdował; po gościnnym Janie mało co zostało, a i tę resztę zapisał ubogim którzy wraz z licznym orszakiem przytaciół otaczali trumnę jego.

Podług tradycji między tutejszemi Rzeźnikami, najpierwszym Rzeźnikiem w Warszawie przedzielnym Salcesonem i Szynki był *Lejster* który przybył z Bawonii; założył swój sklep na przedku *Salceson* Bramy po lewej stronie

w Kamienicę obok dzisiejszego Domu *Granasowej*. W krótkim czasie zyskał bardzo wiele, gdyż ta nowość zwabiła wszystkich, za jeden mały włoski Salceson płacono po pół dukata. Było to roku 1762. —

Dziś mrozi stopni 18.

ROZMAITOSCI.

Z Hiszpanji takie są ostatnie wiadomości: w Aragonji wojska obu stronnictw już się nazykowały do bitwy, 10 Grudnia, lecz nieprzyszło do bitwy. Wojsko Konstytucjonistów udało się ku twierdzy *Aljagi* chcąc ją zdobyć przed nowym rokiem, a Royalści cofnęli się do *Nowary*. Złapano Generała *Depuy* i przyprowadzono go do *Madrytu*. Generał *Mina* znacznie powiększył swój korpus nowemi ochotnikami i ogłosił przebaczenie wszystkim Żołnierzom składającym wojsko wiary zwrunkiem aby się przyłączyli do walczących pod jego dowództwem. Banda *Zaldimara* miała ponieść klęskę w walce z pułkiem *Almanza*, Dowódcą zabity a ciało jego w tryumfie wystawiono na widok publiczny. Królowa Portugalska ma przybyć do *Madrytu*. Znaczna liczba Duchownych tak *Pratów* jako też Zakonników szuka bezpieczeństwa w krajach Francji. — Gazeta Ber: twierdzi iż N. Cesarz *ALEXANDER* życzy aby na wschodzie były utrzymane pokój i porządek. Ten szlachetny sposób myślenia wspaniałego Monarchy czyni nadzieie iż pożądana spokojność po między narodami nastąpi — we Francji Zakonnicy *Trapiści* przedsięwzięli naprawić zrujnowany starożytny swój Klasztor i Kościół w *Lawal*, na co zbierają pobożne składki. Przełożonym tych Zakonników jest Ojciec *Maria Józef*, dawniej *Baron Gernamb* który był

Jenerałem i Szambelanem Cesarza Austrjacciego, i znany na wielkim świecie iak człowika pełen talentów i umiejętności.

Starozakonni zamieszkałi w *Brodach* odprawiłi w dniu 24 Grudnia r: żałobne Nabożeństwo za Gubernatora Galicji i Łodomierji Hrabiego Ha uer. Oprócz modłów właściwych temu wyznaniu i obrzędowi, Rabin miejscowy, miał mowę, exekwowano wokalnie i instrumentalnie śpiew w tym celu ułożony; nakoniec rozdano jałmużny ubogim. Programu tej uroczystości, zakańczony jest iak następuje: *Szczerem życzeniem jest Izraelitów, aby i osoby innych wyznań przybyły także na to żałobne nabożeństwo, i swoje cnotliwe uczucia z naszymi serdecznemi modłami połączyć raczyły.* — Doktor *Archer*, lekarz Amerykański, donosi za rzecz pewną, że można uleczyć *Koklusz* zaszczepiając krowiankę drugiego lub trzeciego dnia w początku tej choroby. Życzyć by należało, aby powtórzone doświadczenie tego sposobu leczenia, którego użycie jest bez żadnego niebezpieczeństwa. (z G. Liter.) — w Guberni *Tomskiej* w Roscji, niedawno *Kozak* zastrzelił ogromnego *Lamparta*, który tam zapewne z Chin zabłąkał się. — Niektóre gazety Niemieckie donoszą iż teraz w Wiedniu Ministrowie kilku wielkich Mocarstw ieszcze odbywać będą narady względem interessów Europy. — w *Amsterdamie* Ospa naturalna rozszerza się co raz bardziej, niema rodzinny któraby przez tę chorobę Dzieciatki nieutraciła. — Na obradach Stanów Niderlandzkich ciągle podają rozmaite projekta do praw, lecz rzadko który projekt jest przyjętym. — z *Brazylii* już doszły urzędowe wiadomości o ogłoszeniu Królewicza Portugalskiego Ce-

sarzem tamtego kraju. Stało się to w doroczne święto iego urodzin 12 Września, w którym zaczął rok 24 życia. Jego Małżonka jest Córką Cesarza Austrjacciego. — Bunt Janczarów w *Smirnie* został przytlumiony przez szczególną przeczność Rządcy miasta. Na kilka chwil przed wybuchnięciem spisku wpadł on do mieszkań dowódców buntu, kazał natychmiast pociąć im głowy i ukazał Janczarom, co taką twogę sprawiło, iż sami wydali innych dowódców. Rządca tegoż dnia wypędził z miasta 3000 osób, mężczyzna a nawet kobiet o których sądził że są niespokojne, zamknął bramy, i oświadczył że kto jedne słowo wyrzeczy przeciw Sultanowi natychmiast głowę postrada. — w Niemczech tegoroczne Wino znacznie podróżało. w *Koblenc* odkryto wiele fałszywych miedzianych pieniędzy robionych w Anglii a sprowadzanych przez Żydów. —

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Sarnecki Franciszek Oby: z Siedlec.
Łachowicz Kommissarz z Siedlec.
Jezierski Komisjonier z Petersburga.
Pruszak Alexander Oby: z Sanik.
Rogalski Tomasz Oby: z Szymanowa.
Topolski Walenty Oby: z Poznania.
Horodyński Auto: Oby: Swieniar.
Gradomski Stefan Posse: z Grabkowa.
Rostkowski Erazm Posse: z Radzikowa.
Ulejski Jakób Posse: z Colankow.
Stubicki Hypolit Dzie: z Szcawina.
Rudnicki Kapitan z Radomia.
Zawadzki Józef Plenipo: z Chlewisk.

List z *Lublina*. z Powodu iż w Gazecie pomiędzy Adwokatami żyjącymi i umarli iako zdolni do czynności hipotecznej Woje. Lubel: umieszczonemi zostali; niżej podpisa-

ny będąc opuszczonymi ma honor uwiadomić Szanownych Obywateli że Reskryptem Najwy: Kom: Rząd: Sprawiedliwości z Woje: Sandom: do Lubelskiego ieszcze przed kilką miesiącami łaskawie tranzkowany został na dowód czego i iako zostaje w dobrym zdrowiu, Mieszkanie iego w Lublinie w kamienicy na pierwszym piętze pod Nr: 203 przy ulicy Królewskiej sytuowanej łatwo przekonać może. *Jgnacy Sosnowski* Patr: T.C.

DONIESIENIA.

Nadeszło do Warszawy z miasta Moskwy kilka sztuk paradnych i mocnych Sauek, parro i czworo-konnych; takowe sprzedawane będą w cenie umiarkowanej w kwocie rubli 150, 200 i 250 srebr: Osoby chętne kupna mające zechcą się udać do *Jana Fr. Zacherta* w domu Petiskusa obok OO. Reformatów lub też do *Szwajcara* Hotelu Litewskiego przy ulicy nowo Senatorskiej, który wskaże pomieszkanie *Kupca* Rosyjskiego.

☞ **PACZKI** świeże z rozmaitemi konfiturami, znajdują się każdego czasu w *Cukierni Lursa* przy ulicy Młodowej. Można także obstarować podług żądania.

Dwa trzy lub cztery pokoje gustownie umeblowane ze stajnią lub bez takowej są do nająęcia każdego czasu miesięcznie lub kwartalnie w bliskości Arsenалу na ulicy *Mylnej* Nr 2480 na 1 piętze za cenę umiarkowaną.

Ulica *Solec* N, 2973. Sądnie do sprzedania wysokości łokci 33 szczapa, długości trzywierzci łokci, w tym sądnia zawiera się szczap 75 grubych, cena z odwozką zł: 8 gr: 15, donosi się iż to drzewo jest suche i smolne.

Stanisław Lasocki.

Teatr. Dziś dla zbyt cznego mrozu nie będzie żadnego widowiska.